

ANETA SKALEC

Uniwersytet Warszawski

DOSTĘP DO BUDYNKU NA PODSTAWIE SB I 6000*

*Nie będzie przechodził przez budynki ojca,
ale przez dom spadkobierców świętej pamięci Romanosa*

W miastach i wsiach egipskich okresu ptolemejskiego i rzymskiego, charakteryzujących się gęstą zabudową, domy tworzyły skupiska. Zazwyczaj otoczone były one innymi zabudowaniami przynajmniej z jednej, a zazwyczaj kilku stron, z pozostałych natomiast drogami publicznymi czy też wąskimi prywatnymi uliczkami¹. Zjawisko to poświadczane jest wyraźnie zarówno przez źródła archeologiczne², jak

* Artykuł został przygotowany w ramach realizacji projektu, który został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/03/N/HS3/00936.

¹ M. NOWICKA, *La maison privée dans l'Égypte ptolémaïque*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 107.

² Stanowiskami dostarczającymi informacji o zabudowie mieszkalnej Egiptu ptolemejskiego i rzymskiego są przede wszystkim Karanis (A.E.R. BOAK, E.E. PETERSON, *Topographical and Architectural Report of Excavations during the Seasons 1924-28*, Ann Arbor 1931; E.K. GAZDA, *Karanis: An Egyptian Town in Roman Times. Discoveries of the University of Michigan Expedition to Egypt (1924-1935)*, Ann Arbor 1983; E.M. HUSSELMAN, *Karanis. Excavations of The University of Michigan in Egypt, 1928-35: Topography and Architecture*, Ann Arbor 1979), Soknopaiou Nesos (A.E.R. BOAK, *Soknopaiou Nesos. The University of Michigan excavations at Dime in 1931-32*, Ann Arbor 1935; S. DE MARIA, *Topografia e urbanistica di Soknopaiou Nesos*, «Fayyum Studies» 2/2006, s. 23-90), Tebtynis (G. MINAGLOU-HADJI, *Tebtynis IV. Les habitations à l'est du temple de Soknebtynis*, Cairo 2007); Syene (A. VON FELIX, *Die Nachnutzung des Chnumtempelbezirks: Wohnbebauung der Spätantike und des Frühmittelalters*, Mainz an

i dokumenty papirusowe, takie jak umowy sprzedaży, najmu, zastawu czy podziału, w których regułą było podawanie sąsiadów nieruchomości ze wszystkich czterech stron w celu ich lepszej identyfikacji. Dzięki tego rodzaju opisom znane są przykłady domów całkowicie odciętych od ulic czy drózek, w związku z czym dostawano się do nich za pośrednictwem cudzych zabudowań – domów i dziedzińców (np. BGU III 999 [99/8 p.n.e., Pathyris]³; SB I 5247 [47 n.e., Soknopaiu Nesos]; P. Wien. G 31933 [50 n.e., Soknopaiu Nesos]; P. Vindob. Tandem. 25=P. Diem III 26 [51 n.e., Soknopaiu Nesos]; CPR I 4 [52/53 n.e., Soknopaiu Nesos]; P. Diem III 27=P. Boswinkel 1 [54 n.e., Soknopaiu Nesos]⁴; M. Chr. 172=P. Lips. I 3 [256 n.e., Hermopolis]; P. Paris 21 [616 n.e., Panopolis]; P. Lond. II 394 [s. 330, VI/VII w. n.e., Apollonopolis Magna])⁵.

Można byłoby oczekiwać, że w takiej sytuacji sąsiedzi zawierali ze sobą specjalne porozumienia zezwalające na przechodzenie przez cudze zabudowania. Jak wynika jednak ze źródeł papirusowych z Egiptu grecko-rzymskiego, zagadnieniu zapewnienia dostępu do nieruchomości poświęcano zasadniczo jedynie krótkie, zazwyczaj jedno-, dwuzdaniowe wzmianki, pojawiające się przy opisie granic domu lub terenu. W związku z tym kwestia zapewnienia dojścia do nieruchomości w Egipcie grecko-rzymskim, pomimo jej niewątpliwego znaczenia dla zapewnienia pełnego korzystania z nieruchomości i licznych poświadczeń samych terminów stosowanych na określenie dostępu do domu

Rhein 2003), Dakhleh (raporty z wykopalisk dostępne na stronie Dakhleh Oasis Project: <http://artsonline.monash.edu.au/archaeology/excavations-in-dakhleh-oasis-egypt/>).

³ Wszystkie papirusy cytowane są zgodnie z *Checklist of editions of Greek, Latin, Demotic and Coptic papyri*, ostraca and tablets dostępną na stronie http://library.duke.edu/rubenstein/scriptorium/papyrus/texts/clist_papyri.html. Na początku podawana jest sigła publikacji, następnie numer tomu dużą liczbą rzymską, po nim numer papirusu liczbą arabską, następnie litera r jako skrót od recto oraz v – verso, a po nich linie ponownie liczbą arabską. W nawiasach podawana jest data oraz miejsce pochodzenia papirusu.

⁴ O ostatnich czterech dokumentach zobacz dokładniej F.A.J. HOOGENDIJK, P. Vindob. G 31933: *griechische Übersetzung einer demotisch-griechischen Hauskau-furkunde*, «ZPE» 156/2006, s. 199-218.

⁵ R. TAUBENSCHLAG, *Das Recht auf εἴσοδος und ἐξόδος in den Papyri*, [w]: *Opera Minora*, II, Warszawa 1959, s. 406.

lub gruntu⁶, jest słabo poznana. Wątpliwości budzi przede wszystkim jej charakter prawny⁷. Tym istotniejsze są dokumenty rzucające więcej światła na to zagadnienie. Wśród nich wyróżnia się późny szóstowieczny papirus SB I 6000 o nieznaney proveniencji, opublikowany w 1915 r. przez Ernesta von Druffela⁸. W całości jest on bowiem poświęcony zagadnieniu dostępu do budynku, a dokładniej do dwóch κέλλια (termin ten mógł oznaczać część budynku lub też mały budynek⁹) i daje on wyjątkowo rzadką możliwość zaobserwowania, jak zagadnienie dostępu do nieruchomości mogło prowadzić do zawierania szeregu porozumień i jak duże praktyczne znaczenie mogło mieć ono dla zapewnienia odpowiedniego korzystania z budynków.

Z tego też powodu tekst ten zasługuje na głębszą analizę i bliższe przedstawienie go polskiemu czytelnikowi w szerszym kontekście

⁶ W tekstach demotycznych terminem stosowanym na określenie prywatnego dojścia do nieruchomości były *hyr* oraz *myt pr*, które oznaczały prywatną ścieżkę. W tekstach greckich stosowane było na określenie dostępu do nieruchomości albo samo słowo εἴσοδος – wejście (głównie w okresie ptolemejskim) albo też zwrot εἴσοδος καὶ ἔξοδος – wejście i wyjście. Często były one wyliczane jako jedna z granic nieruchomości, z czego zazwyczaj nie wynikało nic poza samym faktem ich istnienia. Pewne dokładniejsze informacji dotyczące ich własności, osób, które mogły z nich korzystać itp. występują w zdecydowanej mniejszości dokumentów. Dokładniej na ten temat zobacz R. TAUBENSCHLAG, *op. cit.*, s. 405-417; S. ALLAM, *About the right of passage in Ancient Egypt (way-in and way-out of an estate: eisodos kai eksodos*, «Fundamina. A Journal of Legal History» 16/2010, s. 1-4.

⁷ R. TAUBENSCHLAG, *op. cit.*, s. 413-417; V. ARANGIO-RUIZ, *Recensioni e bibliografia*, «Aegyptus» 1/1920, s. 378-379; S. ALLAM, *op. cit.*, s. 2; E. SEIDL, *Rechtsgeschichte Ägyptens als römischer Provinz (Die Behauptung des ägyptischen Rechts neben dem römischen)*, Sankt Augustin 1973, s. 159-160.

⁸ E. VON DRUFFEL, *Papyrologische Studien zum Byzantinischen Urkundenwesen im Anschluß an P. Heidelberg 311*, München 1970. Jest to dokument mierzący 70 cm długości i 29 cm szerokości, zapisany zarówno na *recto* jak i *verso*. Brakuje dolnego marginesu papirusu, a kilka linii przed końcem tekst staje się fragmentaryczny.

⁹ Κέλλα stanowiła zapożyczenie z łacińskiego *cella*. Tego rodzaju pomieszczenia zajmowały różne miejsca wewnątrz albo na zewnątrz budynków. W dużej liczbie przypadków były one lokalizowane w bramie wejściowej. Zazwyczaj pełniły one funkcje budynków gospodarczych, magazynów, ale niekiedy służyły również do mieszkania. G. HUSSON, *Oikia: le vocabulaire de la maison privée en Egypte d'après les papyrus grecs*, Paris 1983, s. 136-142.

zapewniania dostępu do nieruchomości w Egipcie grecko-rzymskim. Na wstępie należy jednak z góry zaznaczyć, że niemożliwe jest pełne rozwiązanie wszystkich problemów związanych z tym dokumentem, jak i nie rozwiewa on wszystkich wątpliwości dotyczących zapewnienia dojścia do nieruchomości. Pozwala natomiast na lepsze zrozumienie tego zagadnienia i jego praktycznego znaczenia.

Poniżej znajduje się grecki tekst oraz tłumaczenie na język polski papirusu SB I 6000¹⁰:

Recto

- (1 ręką) ἡ δῖνα ἡ εὐγενεστάτη θυγάτηρ τε τῆς μακαρίας
 μνήμης
 τοῦδε, μητρὸς τῆσδε, ὀρωμένη ἀπὸ τῆσδε τῆς πόλεως, ἐξῆς
 βραδέως ὑπογράφουσα
 ἰδία χειρὶ, τῆδε τῆ ἐνδιαθέτω μου θυγατρὶ. ὁμολογῶ τὰ
 ὑποτεταγμένα. (2 ręką) μετὰ τὴν τελευταίαν
 4 τοῦ μακαριωτάτου σοῦ μὲν πατρός, ἐμοῦ δὲ ἀνδρὸς τοῦδε
 ὁμολογία
 παραχωρήσεως πραγμάτων ἐξετέθη παρ' ἐμοῦ εἰς/ σὲ καὶ
 τὸν σὸν ἀδε[λφόν],
 ἐμὸν δὲ υἱὸν τόνδε, ἥτις καὶ τὴν ἰδίαν περιέχει δύναμιν, δι' ἧς
 συμπεφώνηται παρ' ὑμῶν πρὸς ἐμέ, ὥστ' ἐμὲ ἔχειν τὴν
 χρῆσιν
 8 τῆς πατρώας ὑμῶν οἰκίας τῆς ἐπὶ ταύτης τῆς πόλεως ἐπ'
 ἀμφοδου
 τοῦδε καὶ πάντων τῶν περιῆξ αὐτῆς οἰκημάτων καὶ ἐπαύλεων,
 οὐ μὴν ἀλλὰ καὶ ὅλων τῶν ἄλλων οἰκημάτων τῶν
 διαφερόντων[ν]
 τῶ προειρημένω μακαριωτάτῳ ὑμῖν πατρὶ τῷδε, τῶν καὶ δια-
 12 κειμένων ἐπὶ τοῦ αὐτοῦ ἀμφοδου τοῦδε ἐπὶ τὸν τῆς ζωῆς μου
 χρόνον, δεῖχα δύο καὶ μόνων κελλίων ἀνηκόντων τῷ σῷ
 ἀδελφ[ῶ]
 τῷ εἰρημένῳ τῷδε, ἀγορασθέντων παρ' αὐτοῦ, ὧν καὶ ἔδοξεν

¹⁰ Tłumaczenie własne.

- τὸν αὐτόν σου ἀδελφὸν τόνδε, καθάπερ τῇ αὐτῇ
 παραχωρητικῇ
- 16 ὁμολογία περιέχεται, τὰς εἰσόδους καὶ ἐξόδους ποιησασθαι
 διὰ τῆς οἰκίας τῶν κληρονόμων τοῦ μακαρίου Ῥωμανοῦ,
 καὶ μηδαμῶς ἐξεῖναι αὐτῷ ἢ κληρο[νό]μοις αὐτοῦ ἢ τοιοῦτο/
 τούτων τῶν
- 20 δύο κελλίων δίκαιον μεταλημφομένοις εἰς ταῦτα διοδεύειν
 διὰ τῶν πατρικῶν ὑμῶν μηνιμάτων. ταύτης παρ' ἐμοῦ
 εἰς ὑμᾶς συντεταγμένης τῆς παραχωρήσεως καὶ ὁμολογία
 διαλύσεων παρηκολούθησαν μεταξὺ σοῦ τῆς ἐμῆς θυγατρὸς
 τῆσδε καὶ τοῦ σοῦ ἀδελφοῦ, ἐμοῦ δὲ υἱοῦ τοῦδε, περὶ
 φανερῶν
- 24 κεφαλαίων, ἐν αἷς ἐντέτακται καὶ τοῦτο, ὥστε τὴν ὦνῆν
 τὴν γενομένην τὸ τηνικαῦτα εἰς πρόσωπον
 τοῦ εἰρημένου σοῦ ἀδελφοῦ τοῦδε τῶν αὐτῶν καὶ
 προγεγραμμέ[(ων)]
- 28 δύο κελλίων πλησιαζ[ό]ντων τοῖς κοινοῖς ὑμῶν πατρικοῖς
 οἰκίμασιν τοῖς καὶ προγεγραμμένοις βεβαίαν εἶναι,
 καὶ τὴν τούτων νομὴν εἶναι παρ' αὐτῷ τῷδε τῷ σῷ ἀδελφ[ῷ],
 δόξαντος καὶ ἐν αὐταῖς τ[αῖ]ς διαλυτικαῖς ὁμολογείαις,
 τὰ αὐτὰ δύο κελλία μὴ διοδεύεσθαι παρ' αὐτοῦ τοῦ σοῦ
- 32 ἀδελφοῦ τοῦδε μή[τε παρ' οἴου]δήποτε προσώπου τὸ
 αὐτοῦ πρόσωπον π[λ]ηροῦντος διὰ τῶν πατρικῶν
 ὑμῶν οἰκημάτων, ἀλλὰ διὰ τῆς εἰρημένης οἰκίας
 τῆς διαφορούσης τοῖς κληρο[νόμοις] τοῦ μακαρίο[υ]
- 36 [Ῥωμανοῦ. τούτων συμπεφωνημένων μ]εταξὺ σοῦ τε αὐτῆς
 [τῆς ἐμῆς θυγατρὸς τῆσδε καὶ τοῦ σοῦ] ἀδελφ[οῦ] τοῦδε
 [-ca.?- α]ἰ εἰρημένα διαλύσεις
 [-ca.?-]πα[]φ[]ο. []ε..

Verso

(3 rēka) χμγ

⌘ τῷδε τῷ λογιωτάτῳ ἐκδίκῳ τῆσδε τῆς πόλεως παρὰ
 τῆσδε θυγατρὸς τοῦδε. διαμαρτυρίαν τινὰ συνέταξα πρὸς τὸν
 ἐμὸν

- 4 ὁμογνήσιον ἀδελφὸν τόνδε καὶ παρακαλῶ ταύτην
ἀναγνώσθῃναι καὶ μέρος τῶν
ὑπομνημάτων γενομένην δήλην γενέ[σ]θ[αι καὶ] τῷ ἐμῷ
ἀδελφῷ τῷδε διὰ τῆς σῆς
λογιότητος. ὁ ἐκδικ(ος)· ὁ τῆς ἐκδικίας βοηθὸς ὁ δῖνα
ὑποδεξάμεν[ος] τὴν παρὰ τῆσδε προγινομένην διαμαρτυρίαν
ἀναγιγνωσκέτω.
(ῥεκα 1) [δι]αμαρτυρία (ῥεκα 3) τῷδε καὶ ὡς χρηματίζει τῷ
ἐμῷ ὁμογνήσιῳ ἀδελφῷ
- 8 (ῥεκα 1) ἡ δῖνα \ (ῥεκα 3) [[ἡ δῖνα]]/ ἀδείας \ (hand 1) ἀδείας/
(ῥεκα 3) μοι οὔσης ἀποφράτ' τιν τὰς εἰσόδους τῶν δύο
κελλίων
τῶν ἀγορασθέντων παρὰ σοῦ καὶ διακιμένων ἐπ' ἀμφοδου
τοῦδε
πλησιαζόντων τῆ πατρεικῆ ἡμῶν οἰκεία, τὰς βαλ' λούσας εἰ[ς]
τὰ αὐτὰ
πατρῶα ἡμῶν οἰκήματα ἢ καὶ χωρήματα, πρὸς τῷ σὲ καὶ \
(ῥεκα 1) τοῦς/ (ῥεκα 3) τὸ σὸν πρό-
σωπον πληροῦντας διὰ τῆς οἰκείας τῶν κληρονόμων τοῦ
μακαρίου
Ἐρωμανοῦ ταύτας ποιῆσθαι κατὰ τὰ μεταξὺ ἡμῶν
συμπεφωνη[[μ]ένα
ἀκολούθως διαλυτικῆ ὁμολογία. ἡ ἡμῶν μήτηρ ἐδυσώπησέν
με,
ὥστε ταύτας τὰς εἰσόδ[ο]υς ἐφ' ὅσον ζῆ χρόνον ἐᾶσαι ἐπὶ
σχήματος, μετὰ δὲ
- 12 τὴν αὐτῆς τελευτὴν ἀποφράζει αὐτὰς τὰς εἰσόδους, καὶ περὶ
τούτου
παρακλητικὴν ὁμολογίαν ἐξέθετο εἰς ἐμέ. ἀκολούθως τῆ
ταύτης
δυνάμει καὶ ἀρκεῖ μὲν μοι, ὅσον πρὸς τὸ μὴ παθεῖν πρόκριμα,
ἢ τε τοῦ
νόμου ἀκρίβεια καὶ ἑκατέρω ὁμολογεῖ[α] ἢ τε μεταξὺ ἐμοῦ
καὶ σοῦ [[τε]]

- 20 γενομένη ἢ τε παρὰ τ[ῆ]ς μητρο[ς] εἰς ἐμὲ προσελθοῦσα,
 ἀναγκαῖον δὲ
 ὁμῶς ἐνόμεισα τὸ καὶ περ[ι]τ'τό[ν] τι διαπράξασθαι καὶ
 χρήσασθαι
 πρὸς σὲ καὶ τῇ παρουσίᾳ διαμαρτυρία, δι' ἧς φανερόν σοι π[ο]
 ἰῶ, ὡς
 ἐπ' ἐμοὶ μὲν καθέστηκεν τό, ἐξ οὗ ἡ διαλυτικὴ ὁμολογία
 [με]ταξ[ὺ]
- 24 ἐμοῦ τε καὶ σοῦ παρη[κο]λούθησεν, κατὰ τὴν δύναμιν ταύτης
 ἀποφράξαι τὰς εἰρημένας εἰσόδους, θεραπεύουσα δὲ ὁμῶς
 πανταχοῦ τὴν κοινὴν ἡμῶν μητέρα, τέως ἀνακόπτομ[α]ι
 τοῦτο ποιεῖν
 ἐφ' ὅσον περίεστιν ἡ αὐτὴ ἡμῶν μήτηρ χρόνον, τελευτώσης
 δὲ
- 28 αὐτῆς παντὶ τρόπῳ ἀνάγκη ἀπ[ο]φραγῆναι κοινοῖς
 ἀμφοτέρων
 ἡμῶν ἀναλώμασιν κατ[ὰ] τὴν δύν[αμ]ιν τῆς αὐτῆς διαλυτικῆς
 ὁμολογίας τὰς εἰρημένα[ς] εἰ[σ]όδους τὰς βαλ'λούσας εἰς τὰ
 πατρῶα ἡμῶν οἰκήματα ἢ καὶ χ[ω]ρήματα τῶν αὐτῶν καὶ
- 32 ἀγορασθέντων παρὰ σοῦ κε[λ]λίω]ν δύο , μὴ δυναμένου μήτε
 σοῦ
 μήτε ἐταίρου τιγὸς κωλ[ύ]ειν, ὡς τ[. . .] δα... [. . .] κριτον
 ἔχω ἐν τῷ προσκαίρῳ [τῷ] ἄρτ[ι] γενομένῳ, τοῦτ' ἔστιν ἐν τῇ
 παρα-
 χωρήσει τῆς εἰσό[δ]ου] τῷ[ν] δύο κε[λ]λίω]ν, ἐφ' ὅσον ζῆ
 χρόνον [ἡ] ἡμῶν
- 36 μήτηρ, γενομένῳ μ[-ca.?-]
 πάντως αὐτῆ μηδ[-ca.?-]
 εἰς [π]ρόσωπον. [-ca.?-]

r.1. δεῖνα r.2. ὑπογραφουσα parygus r.2. ἴδια parygus r.3. ὑποτεταγμενα.
 parygus r.6. υἱον parygus r.6. ἴδιαν parygus r.8. ὑμων parygus r.11. ὑμιν
 parygus r.13. δίχα r.20. ὑμων parygus r.21. ὑμασ parygus r.21. ὁμολογίαι
 r.23. υἱου parygus r.27. ὑμων parygus r.30. ὁμολογίας r.34. ὑμων parygus
 v.6. δεῖνα v.8. δεῖνα v.8. δεῖνα v.8. ἀποφράττειν v.9. διακειμένων v.10.

πατρικῆ v.10. ὑμῶν v.10. οἰκία v.12. οἰκίας v.14. ὁμολογία v.17. ὁμολογίαν v.19. ὁμολογία v.21. ἐνόμισα v.23. ὁμολογία v.30. ὁμολογίας v.33. ἐτέρου

Recto

(Pierwsza ręka) Taka to a taka, szlachetnie urodzona, córka świętej pamięci takiego to a takiego, z matki takiej a takiej, pochodząca z takiego to a takiego miasta, z trudem podpisująca się poniżej własną ręką, mojej umiłowanej córce. Oświadczam to, co następuje poniżej.

(Druga ręka) Po śmierci twojego świętej pamięci ojca, zaś mojego męża, takiego to a takiego, zostało dokonane z mojej strony względem Ciebie i twojego brata, zaś mojego syna takiego to a takiego, porozumienie cesji obejmujące prywatną własność. Przez nie doszło do porozumienia pomiędzy mną i wami, żebym miała na czas mojego życia używanie waszego ojcowskiego domu w tym mieście, w dzielnicy takiej a takiej i wszystkich wokół pomieszczeń i budynków gospodarczych i wszystkich innych budynków należących do waszego wymienionego świętej pamięci ojca, takiego to a takiego, i położonych w tej samej dzielnicy, takiej to a takiej, z wyjątkiem jedynie dwóch *kellia* należących do twojego wspomnianego brata, takiego to a takiego, które zostały zakupione przez niego. Postanowiono, zgodnie z tym co zostało zawarte w tym porozumieniu cesji, że brat ten twój, taki to a taki, uczyni wejścia i wyjścia przez dom spadkobierców świętej pamięci Romanosa. I nie jest pozwolone jemu lub spadkobiercom tych dwóch *kellia* lub jego następcom prawnym przechodzić do nich przez pomieszczenia waszego ojca.

Ta cesja została dokonana z mojej strony względem was i zostały zawarte pomiędzy tobą, moją córką taką to a taką, a twoim bratem, moim zaś synem takim to a takim, porozumienia podziału co do oczywistych punktów. Zostało w nich przyjęte i to, że kupno tych dwóch wspomnianych *kellia*, przylegających do waszych wspólnych ojcowskich budynków wymienionych powyżej, dokonane wówczas przez wymienionego twojego brata, takiego to a takiego, jest potwierdzone i że posiadanie ich jest przy nim, takim to a takim, twoim bracie. Przyjęto w tych umowach podziału, że ani twój brat taki to a taki, ani jakikolwiek jego reprezentant prawny nie będą przechodzić do tych dwóch *kellia* przez budynki

waszego ojca, ale przez wymieniony dom należący do spadkobierców świętej pamięci Romanosa].

[Te rzeczy zostały wspólnie uzgodnione] pomiędzy tobą [moją córką taką to a taką i twoim] bratem, ---- wymienione podziały----

Verso

(Trzecia ręka) Ch(rystus) M(aria) G(abriel).

Do takiego to a takiego, najwymowniejszego *ekdikosa* takiego to a takiego miasta, od takiej to a takiej, córki takiego to a takiego. Sporządziłam taką to a taką *diamartyrię* względem mojego rodzonego brata, takiego to a takiego i proszę, żeby została ona odczytana i po tym jak stanie się częścią dokumentów publicznych, stała się za pośrednictwem waszej elokwencji znana mojemu bratu.

Ekdikos: asystent urzędu *ekdikosa*, taki to a taki, otrzymawszy wspomnianą wyżej *diamartyrię* od takiej to a takiej, niech uczyni wiadomym.

(Pierwsza ręka) *Diamartyria*. (Trzecia ręka) Do takiego to a takiego i tak dalej, mojego rodzonego brata. (Pierwsza ręka) Taka to a taka \ (Trzecia ręka) [[taka to a taka]]/ mam możliwość \ (Pierwsza ręka). Mam możliwość/ (Trzecia ręka) na mocy zawartych przez nas wspólnie porozumień, zablokować wejścia dwóch *kellia* zakupionych przez ciebie, położonych w dzielnicy takiej to a takiej, przylegających do domu naszego ojca, prowadzących do tych ojcowskich pomieszczeń i budynków gospodarczych, a ty i twój reprezentant prawny macie uczynić je sobie przez dom dziedziców świętej pamięci Romanosa. W związku z tym nasza matka ubłagała mnie, żeby na ten czas, gdy będzie żyć, wejścia pozostawić w niezmienionej postaci, zaś zaraz po jej śmierci zablokować te wejścia i odnośnie tych rzeczy sporządziła dla mnie dokument na żądanie. Zgodnie z jego mocą broni mnie jednoznaczność prawa i każde porozumienie zawarte pomiędzy mną i tobą i od matki na moją rzecz dodane, żebym nie cierpiała szkody prawnej. Zaś mimo to, uważałam za konieczne, żeby coś zbytecznego zostało dokonane i żeby skorzystać z wymienionej *diamartyrii* względem Ciebie. Przez nią czynię Tobie jasnym, iż ustanawia (ona) dla mnie, odkąd to porozumienie podziału między mną a tobą zostało (zawarte), że zgodnie z jej mocą zablokuję wymienione wejścia. Szanując jednak w pełni naszą wspólną matkę,

przez pewien czas wstrzymuję się przed zrobieniem tego, jak długo pozostanie przy życiu ta nasza matka. Zaś gdy ona umrze, ze wszech miar (zajdzie) konieczność, żeby zgodnie z mocą tego porozumienia podziału zostały zablokowane na nasz wspólny koszt wyżej wymienione wejścia prowadzące do ojcowskich budynków i budynków gospodarczych, ponieważ zostały zakupione przez ciebie dwie *kellia*. Ani Ty, ani ktoś inny nie będzie mógł powstrzymywać, żeby ----- Mam w umowie mającej czasową ważność dopiero co sporządzonej, to jest w umowie cesji wejścia dwóch *kellia*, przez czas jak długo żyje nasza matka---, stała się----- wszystko----- dla reprezentanta---

Dokładny charakter tego dokumentu nie jest łatwy do ustalenia. Jego forma jest nietypowa ze względu na niewystępowanie w nim imion osób i miejsc, a używanie zamiast nich formuł „taka to a taka”, „taki to a taki” – ὁ δειῖνα, ὅδε. Mogłoby to sugerować, iż mamy do czynienia z formularzem. Jednakże złożoność przedstawionej w papirusie sytuacji przemawia za widzeniem w nim raczej szkicu dokumentu, w którym pozostawione miejsca miały być w przyszłości uzupełnione¹¹. Można przypuszczać, iż został on przygotowany z inicjatywy siostry, ochrony której praw dotyczył, a po wprowadzeniu do niego imion miał być przez nią wykorzystany w praktyce. Niewykluczone, że został on opracowany w związku ze sporem zaistniałym pomiędzy rodzeństwem.

Cały ten długi i złożony tekst poświęcony był bowiem uregulowaniu stosunków pomiędzy trzema osobami – matką, córką i synem, w przedmiocie dojścia do dwóch κέλλια należących do syna. Na *recto* papirusu znajduje się subiektywnie sformułowane oświadczenie matki skierowane do córki, opisujące szereg porozumień, które doprowadziły do przyznania bratu czasowo ograniczonej możliwości przechodzenia do jego pomieszczeń przez dom ojcowski. Na *verso* znajdował się natomiast tekst διαμαρτυρία sporządzonej przez siostrę przed *ekdikos*¹².

¹¹ E. VON DRUFFEL, *op. cit.*, s. 14.

¹² Ibidem, s. 26.

Wszystkie te dokumenty zostały sporządzone po śmierci ojca rodziny¹³, na którą wskazuje fakt określania go mianem „świętej pamięci” (μακαριώτατος – r 4, 11). Kwestie spadkowe zostały uregulowane przez matkę i dzieci w przyjazny, ugodowy sposób w drodze szeregu porozumień, których zawartość została nam przekazana jedynie w szczątkowej formie, o tyle, o ile dotyczyły one zasadniczego zagadnienia poruszanego w dokumencie, jakim było zapewnienie synowi wejścia do jego κέλλια¹⁴.

Te dwa nabyte przez syna budynki czy pomieszczenia znajdowały się w bezpośrednim sąsiedztwie domu ojcowskiego, przylegając do niego i stanowiąc najprawdopodobniej oryginalnie jego część¹⁵. Reszta

¹³ Nie znajdujemy w SB I 6000 informacji o podstawie powołania do dziedziczenia. Druffel wskazywał, iż mieliśmy tutaj do czynienia z dziedziczeniem beztestamentowym, w którym według niego matka najprawdopodobniej w ogóle nic nie odziedziczyła, ewentualnie w oparciu o nowele justyniańskie miałyby przypaść jej kwarta ubogiej wdowy (E. VON DRUFFEL, *op. cit.*, s. 26). Kwarta ubogiej wdowy przysługiwała bezposażnej, a więc ubogiej żonie (*mulier inops et indotata*), która przeżyła swojego męża, i wynosiła 1/4 spadku (Nov. 53.6 z 537 r. oraz 117.5 z 542 r.) Takie prawo przysługiwało żonie, jeżeli spadkodawca miał nie więcej niż troje dzieci, choć niekoniecznie z wdową. Kobiecie, która miała z mężem wspólne dzieci, przysługiwało tylko użytkowanie (*usufructus*) kwarty, własność zaś miały dzieci. Tylko w przypadku, gdy nie miała ona potomstwa ze zmarłym, otrzymywała kwartę na własność. Por. F. LONGSCHAMPS DE BÉRIER, *Spadki [w:] Prawo Rzymskie u podstaw prawa prywatnego*, red. W. DAJCZAK, T. GIARO, F. LONGSCHAMPS DE BÉRIER, Warszawa 2012, s. 280. W SB I 6000, jak się wydaje, rodzeństwo było dziećmi kobiety, w związku z czym zastosowanie kwarty ubogiej wdowy nie może być wykluczone. Nie możemy być jednak pewni, iż zastosowanie znalazło tutaj prawo justyniańskie, a nie lokalne. Gdyby natomiast dziedziczenie odbywało się na podstawie testamentu, normalnie spodziewalibyśmy się jakiejś wzmianki o tym w tekście. Jednakże ze względu na fakt, iż tytuł powołania do spadku nie miał znaczenia dla sprawy regulowanej w SB I 6000, jego charakter mógł zostać w nim pominięty.

¹⁴ Nie do końca wiadomo kiedy *kellia* te zostały nabyte przez brata – czy jeszcze za życia ojca, czy już po jego śmierci.

¹⁵ Dwie κέλλια należące do brata znajdowały się w pobliżu budynków ojcowskich (πλησιάζω – „przylegać”, r 27, v 10), ale dokładne ich położenie jest niemożliwe do odtworzenia na podstawie dokumentu. Istnieje kilka możliwych rozwiązań: albo κέλλια, budynki ojcowskie i dom spadkobierców Romanosa zorganizowane były wokół wspólnego dziedzińca, albo też stykały się one bezpośrednio ze sobą ścianami.

zabudowań, zarówno mieszkalnych, jak i gospodarczych¹⁶, przypadła natomiast siostrze¹⁷ na podstawie podziału majątku spadkowego pomiędzy rodzeństwem (ὁμολογείαι διαλύσεως, διαλυτικαὶ ὁμολογείαι, διαλύσις – r 21-22, 30, v 14, 23, 29-30) – porozumienie podziału¹⁸. Zamieszkiwane były one jednak przez matkę rodzeństwa¹⁹. Dzieci przyznały jej bowiem ich używanie²⁰ do końca jej życia [w drodze ὁμολογία

Niewykluczone również, że mogły one stanowić pierwotnie jeden budynek, który następnie został podzielony.

¹⁶ Wiemy, że na budynki pozostawione przez ojca i oddane w używanie matce składał się dom oraz inne budynki, najprawdopodobniej o charakterze gospodarczym, określane w papirusie w niejednolity sposób. Poza oikía, a więc domem, wymienione były, jako części zabudowań οἶκημα, χώρημα, ἔπαυλις oraz μένημα, które to terminy stosowane były wymiennie. Οἶκημα miało różne znaczenia – części budynku (jego pomieszczenia), samodzielnego budynku, zarówno mieszkalnego, jak i gospodarczego. – G. HUSSON, *op. cit.*, s. 183-186. Χώρημα oznaczała pomieszczenie, przestrzeń. – Ibidem, s. 287. Ἐπαυλις był terminem wywodzącym się od αὐλή, a więc dziedzińca i niekiedy oznaczał otoczoną przestrzeń. Poza tym mógł występować na określenie stodoły czy zespołu budynków gospodarczych – Ibidem, s. 77-80. Μένημα – pokój, pomieszczenie, część nieruchomości lub niezależny budynek. Jest to termin występujący jedynie w okresie bizantyńskim i tylko w oazie Fajum. – Ibidem, s. 163-164.

¹⁷ Wprawdzie w dokumencie jest mowa o „waszych ojcowskich pomieszczeniach” (r 20) oraz „naszym ojcowskim domu” (v 10), ale wydaje się, że sformułowania te wskazują raczej na fakt, iż to ojciec był wspólny dla rodzeństwa, a nie budynki. Nie mieliśmy tutaj zatem do czynienia ze współwłasnością zabudowań przysługującą bratu i siostrze, w którym to przypadku dalsze postanowienia o zapewnieniu dostępu do dwóch *kellia* byłyby trudne do zrozumienia.

¹⁸ Διάλυσις oznaczała przede wszystkim umowę ugody, ale mogła występować również w znaczeniu umowy podziału majątku – WB I s.v. W przypadku omawianego dokumentu oznaczała ona podział majątku spadkowego. Takie znaczenie tego terminu w odniesieniu do SB I 6000 podane jest w LSJ s.v.

¹⁹ Nie można jednak na podstawie dokumentu w pełni wykluczyć, że były one wspólnie zamieszkiwane przez matkę i córkę, która to możliwość sugerowana jest przez E. VON DRUFFEL, *op. cit.*, s. 28.

²⁰ Χρήσις – według E. VON DRUFFEL, *op. cit.*, s. 27 i V. ARANGIO-RUIZ, *FIRA III*, s. 351 przyp. 2, termin ten oznaczał używanie, nie użytkowanie. W WB II s.v. tłumaczony jest on jednak również jako użytkowanie i wydaje się, że mógł on występować w papirusach w obydwu znaczeniach. Z którą sytuacją mamy do czynienia w SB I 6000, nie da się na jego podstawie stwierdzić.

παραχωρήσεως (r 4-5 i 21) – porozumienia cesji określonego również mianem παραχωρητική όμολογία (r 15-16)].

W porozumieniach tych brat zobowiązał się, że dojsie do jego dwóch pomieszczeń będzie następowało przez dom spadkobierców świętej pamięci Romanosa, który, jak możemy zakładać, znajdował się w sąsiedztwie, a nie przez dom ojcowski²¹. Stanowiło to najprawdopodobniej jedno z licznych, wcale nie podstawowych postanowień tych umów, które w pierwszej kolejności dotyczyły podziału majątku spadkowego pomiędzy pozostałych przy życiu członków rodziny, a nie zapewnienia dostępu do nieruchomości. W umowie διαλύσις rodzeństwo postanowiło również, iż koszty zablokowania przejścia do ojcowskiego budynku miały być poniesione przez nich wspólnie (v 28-30). Jak wyraźnie podkreślono w obydwu porozumieniach, zakaz przechodzenia rozciągał się również na spadkobierców i następców prawnych brata. Zostało to kilkakrotnie podkreślone w dokumencie. Raz za pomocą zwrotu poświęconego na *recto* w liniach 18-20 (μηδαμῶς ἐξεῖναι αὐτῶ ἢ κληρο[νό]μοις αὐτοῦ ἢ τοιοῦτο/ τούτων τῶν δύο κελλίων δίκαιον μεταληψομένοις²² εἰς ταῦτα διοδεύειν διὰ τῶν πατρικῶν ὑμῶν μενημάτων) oraz trzykrotnie określenia τὸ πρόσωπον (r 33, v 11-12, 38)²³. Zaznaczano w ten sposób, iż takie ukształtowanie relacji pomiędzy rodzeństwem, które stało się w praktyce sąsiadami, miało mieć charakter trwały i rozciągać się na każdego kolejnego właściciela *kellia*.

Po zawarciu tych dwóch umów matka zamieszkująca budynki ojcowskie zwróciła się do córki, aby ta pozwoliła bratu przechodzić przez pomieszczenia ojcowskie do końca życia rodzicielki, która to możliwość została wykluczona wcześniej. W związku z wyrażeniem przez

²¹ To zobowiązanie brata do nieprzechodzenia przez dom ojcowski wyrażone zostało za pomocą negacji czasownika διοδεύω – „przechodzić przez”. Jego odpowiednikiem było uprawnienie siostry do zablokowania wejścia i wyjścia (ἀποφράσσω – „blokować” (v 8, 16, 25, 28).

²² Termin μεταληψόμενοι często występował w umowach sprzedaży, podziału, zastawu itp. w znaczeniu następców prawnych – „Besitznahfolger” (WB II μεταλαμβάνω), „successors in title” (LSJ – μεταλαμβάνω).

²³ Jest to bardzo rzadkie określenie na przedstawiciela, reprezentanta – LSJ s.v. Poza SB I 6000 występuje on tylko w P. Mich. XIII 659 (527-547 n.e., Antinoopolis).

nią zgody, matka sporządziła na rzecz córki παρακλητικὴ ὁμολογία (v 15-21), a więc dokument dokonany na prośbę czy żądanie²⁴. Miał on na celu zagwarantowanie praw dziewczyny poprzez wyraźne potwierdzenie jedynie czasowego charakteru uprawnienia przyznanego bratu. W przyszłości miało ją to chronić przed ewentualnymi żądaniami brata lub jego następców prawnych, którzy chcieliby przechodzić przez dom ojcowski również po śmierci matki.

Sama umowa pomiędzy matką a córką nie była jednak wystarczająca dla prawnego zagwarantowania bratu możliwości przechodzenia przez budynki ojcowskie. W związku z tym siostra zawarła z nim porozumienie cesji²⁵ o skuteczności ograniczonej czasowo, określone w papirusie mianem τὸ πρόσκαιρον²⁶ – dokumentu ograniczonego czasowo (v 34).

²⁴ Znamy niewiele przykładów tego rodzaju umów czy porozumień sporządzanych na prośbę [P. Flor. III 323 (525 n.e., Hermopolis Magna); SB V 8029 (537 n.e., Antinoopolis); P. Oxy. I 125 (560 n.e., Oksyrynchos); SB I 4773 (VI-VIII w. n.e, nom arsinoicki); P. Köln VII 319 (VII-VIII w. n.e., Herakleopolis)]. Wszystkie one datowane są na VI-VIII w. n.e., a więc są mniej więcej współczesne naszemu dokumentowi. O ile jednak w SB I 6000 tego rodzaju umowa jest jedynie wspomniana, o tyle pozostałe dokumenty stanowią rzeczywiste jej przykłady. Sporządzane były one jako gwarancja dla strony, która występowała o jej zawarcie, dla ochrony jej uprawnień. W zachowanych do naszych czasów przypadkach dotyczyło to zawsze poręczenia i zabezpieczenia ręczyciela przed jakąkolwiek stratą. W SB I 6000 nie mamy do czynienia z identyczną sytuacją, ale nadal to porozumienie na żądanie pojawia się w kontekście zapewnienia ochrony przed ewentualnymi działaniami osoby trzeciej.

²⁵ Παραχώρησις (v 34-35).

²⁶ Termin πρόσκαιρος znaczący generalnie „nadzwyczajny, czasowy, czasowo ograniczony” (WB II s.v.), rzadko poświadczony papirologicznie, poza SB I 6000 występował wyłącznie w pokwitowaniach podatkowych datowanych na IV-VI w. n.e.: P. Lond. III 979 (s. 234) (346 n.e., Hermopolis); P. Oxy. XLVIII 3392 (360 n.e., Oksyrynchos); P. Oxy. XLVIII 3427 (IV w. n.e., Oksyrynchos); BGU XIX 2777 (IV w. n.e., Hermopolis); P. Cair. Masp. I 67048 (511-12 n.e., Afrodito); P. Michael. 41 (539/54 n.e., nom afroditopolitański); P. Cair. Masp. II 67151 = FIRA III 66 (545/6 n.e., ?); BGU III 799 (642 n.e., ?). Termin ten był stosowany w nich na określenie dodatkowych, nadzwyczajnych podatków. Karayannopoulos zidentyfikował je z superindictiones – nadzwyczajnymi obciążeniami autoryzowanymi przez cesarza w razie konieczności. Mniejsze podatki na lokalne potrzeby też mogły się ukrywać pod tym pojęciem (J. KARAYANNOPOULOS, *Das Finanzwesen des frühbyzantinischen Staates (Südosteuropäische Arbeiten 52)*, München 1958, s. 138-141). Druffel, a za nim Arangio-Ruiz (FIRA III, s. 351),

Kobieta zrzekała się w nim na czas życia matki możliwości blokowania wejść, zapewniając w ten sposób bratu możliwość wchodzenia do jego dwóch κέλλια przez budynki ojcowskie. Jednocześnie porozumienie to przewidywało, iż po śmierci matki wejścia czasowo udostępnione bratu zostaną zablokowane i nikt nie będzie mógł temu przeszkodzić, co stanowiło potwierdzenie wcześniej zawartych porozumień.

Wydawać by się mogło, że prawa córki były wystarczająco chronione przez cztery wyliczone powyżej umowy, jednakże z jakichś powodów postanowiła ona sporządzić jeszcze jeden dodatkowy dokument. W tym celu złożyła ona przed ἑκδικος, a więc *defensorem civitatis*²⁷,

uznali ten termin nie za przymiotnik, a za rzeczownik τὸ πρόσκειρον, niewystępujący w żadnym innym dokumencie, wskazując, iż mieliśmy tutaj do czynienia z umową o skuteczności ograniczonej czasowo. Taka interpretacja zdaje się zgadzać z dalszą częścią tekstu, w której znajduje się fraza – „to jest w umowie cesji”, co sugeruje, że również πρόσκειρον był terminem na określenie porozumienia (E. VON DRUFFEL, *op. cit.*, s. 30, przyp. 1). Jednakże ze względu na brak innych analogicznych poświadczeń nie można w pełni wykluczyć, iż słowo to występowało tutaj w znaczeniu przymiotnikowym i wówczas zdanie zawarte na verso w linii 34 należałoby przetłumaczyć jako „a w tym czasie, właśnie ustalonym”.

²⁷ O urzędniku tym w Egipcie zobacz przede wszystkim B.R. REES, *The defensor civitatis in Egypt*, «JJP» 6/1952, s. 73-102. Ogólnie o defensorze civitatis por. V. MANNINO, *Ricerche sul defensor civitatis*, Milano 1984; R.M. FRAKES, *Late Roman Social Justice and the Origin of the Defensor Civitatis*, «Classical Journal» 89/1994, s. 337-348; R.M. FRAKES, 'Contra Potentium Iniurias': *The Defensor Civitatis and Late Roman Justice*, München 2001; A. ŚWIĘTOŃ, 'Defensor civitatis'. *Obrońca praw plebejuszy w późnym Cesarstwie Rzymskim*, [w]: *Człowiek a tożsamość w procesie integracji Europy*, Olsztyn 2004, s. 517-521; S. JÓZWIĄK, 'Defensor civitatis' – 'status quaestionis', [w]: *Romanitas et christianitas. Stanisław Płodzień (1913-1926) in memoriam*, red. A. DĘBIŃSKI, S. JÓZWIĄK, Lublin 2008, s. 73-81. Generalnie defensor civitatis został powołany do życia w IV w. n.e. w celu bronięcia ubogich przed zamożnymi, ale z czasem stał się przede wszystkim urzędnikiem podatkowym. W IV w. n.e. był on w Egipcie urzędnikiem, do którego zadań należała ochrona jednostek przeciwko nadużyciom fiskalnym, wysłuchiwanie mniejszych skarg i odwołań, szczególnie tych dotyczących własności. W VI w. stał się on głównym urzędnikiem municypalnym, niższym tylko od *praeses*. Do niego kierowane były petycje i to on wydawał ἐκσφράγισματα potwierdzające aresztowanie i zakończenie wszystkich niezbędnych wstępnych kroków w postępowaniu. Badał on skargi, rejestrował dowody i rozpoznawał sprawy. Za jego pośrednictwem były

διαμαρτυρία²⁸, która znajduje się na *verso* papirusu. Po powołaniu się na διαλυτική όμολογία zawartą z bratem oraz na παρακλητική όμολογία dokonaną przez matkę na jej rzecz i na dokument w przedmiocie czasowego zezwolenia na przechodzenie, córka ponownie podkreśliła w swoim oświadczeniu dobrowolny i czasowy charakter pozwolenia udzielonego bratu oraz jej prawo do zablokowania wejścia po śmierci matki²⁹, powtarzając zatem zasadniczo postanowienia zawarte już w innych umowach. O ile jednak wcześniej omówione dokumenty były porozumieniami dwustronnymi, o tyle διαμαρτυρία miała zupełnie inny charakter prawny.

Διαμαρτυρία była bowiem pisemnym oświadczeniem, poświadczeniem, deklaracją, mającą zagwarantować prawo poprzez uniemożliwienie osobie, do której była ona skierowana, zachowania sprzecznego z nią³⁰. Była ona sporządzana przed urzędnikiem i dostarczana drugiej stronie przez jego asystenta. Widoczne jest to wyraźnie w SB I 6000 (v 2-6), z którego wynika, iż została ona złożona przed έκδικος, a następnie miała być doręczona bratu przez βοηθός – asystenta *defensor civitatis*.

wysyłane różne dokumenty, np. *libellus repudii*. Był on świadkiem różnego rodzaju umów i odpowiadał za prowadzenie archiwów i rejestrację dokumentów.

²⁸ Διαμαρτυρία = *contestatio, tes<ti>ficatio, hoc testatio* – por. E. VON DRUFFEL, *op. cit.*, s. 41-46. WB I s.v. – „Zeugnisablegung, Bekundung”.

²⁹ E. VON DRUFFEL, *op. cit.*, s. 30.

³⁰ Διαμαρτυρία jest typem dokumentu poświadczonego niezbyt często, występującym przede wszystkim w okresie bizantyńskim. Pierwsze jego świadectwo pochodzi jednak już z II/III w. n.e. Jest nim CPR I 232 = SB XX 15036 (II/III w. n.e., Oksyrynchos) przedłożony przez co najmniej dwie osoby deklarujące, iż oskarżenie o kradzież, które zostało wniesione przeciwko nim w przeszłości przez sąsiadkę, upadło ze względu na jego nieprawdziwość. W celu ochrony praw sporządzane były także inne διαμαρτυρία. W PSI XIV 1424 (IV-V w. n.e., ?) wydaje się być ona złożona w związku ze sprawą z rzymską administracją wojskową. W P. Mil. II 61 = SB VI 9444 (IV w. n.e., ?) sytuacją, która doprowadziła do sporządzenia dokumentu, był spór o spadek. Podobnie διαμαρτυρία dokonana została w związku ze sporami spadkowymi także w przypadku P. Ammon II 41 = P. Ammon I 13 (348 n.e., Aleksandria); P. Ammon II 38 = P. Ammon I 7 (348 n.e., Aleksandria) i P. Kramer 12 (339 n.e., Hermopolis Magna). W BGU II 669 (539-570 n.e., Hermonthis) została ona wykonana w związku z pewną maszyną nawadniającą, a w PSI I 76 (772-3 n.e., Aleksandria) dotyczyła roszczenia wobec bankiera, który nie chciał zwrócić pieniędzy.

Zasadniczo διαμαρτυρία była składana w przypadku istnienia pomiędzy stronami jakiegoś sporu i za jej pośrednictwem jedna z nich dążyła do ochrony swych praw. Analogicznie spodziewalibyśmy się, że w podobnych okolicznościach została ona przygotowana także w przypadku SB I 6000. Jednakże w dokumencie tym nie znajdujemy informacji o sporze pomiędzy rodzeństwem, chociaż nie możemy w pełni wykluczyć, że wzmianka o nim znajdowała się w niezachowanej części dokumentu. Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że w tym przypadku διαμαρτυρία służyła jedynie ponownemu podkreśleniu czasowego charakteru uprawnienia przyznanego bratu, a więc, jak stwierdzała sama siostra, była ona czymś zbytecznym (περιττον τι – r 21). Za jej pośrednictwem kobieta ponownie chroniła bowiem swoje prawo do zablokowania przejść przez dom ojcowski po śmierci matki, co zostało zagwarantowane już przez wcześniejsze porozumienia. Możliwe, iż z jakichś nieznanych nam powodów, obawiała się ona przyszłego sporu z bratem w przedmiocie dostępu do jego *kellia* i dla najpełniejszej ochrony swych praw sięgała po wszelkie dostępne środki prawne.

Wszystkie dokumenty, o których była mowa w SB I 6000, dotyczyły zatem kwestii dostępu do dwóch κέλλια należących do brata. Jak z nich wynika, przed przyznaniem bratu czasowej możliwości przechodzenia przez dom ojcowski, strony postanowiły, iż miał on wchodzić przez dom spadkobierców Romanosa. Budynek ten musiał w związku z tym sąsiadować z *kellia* brata, a co za tym idzie, najprawdopodobniej również z domem ojcowskim. Nie wiemy jednak, na jakiej podstawie brat otrzymał tego rodzaju uprawnienie, gdyż brakuje o tym jakiegokolwiek wzmianki w dokumencie. Według Druffela być może mężczyzna ożenił się z córką Romanosa³¹, ale nie wynika to w żaden sposób z papyrusu. Zainteresowane strony (a więc brat i spadkobiercy Romanosa) mogły zawrzeć również stosowne porozumienie w tym przedmiocie, o którym nie znajdujemy jednak informacji w SB I 6000. Mogło by być to spowodowane faktem, że nie była w nie bezpośrednio zaangażowana siostra, której praw dotyczył analizowany dokument. Nie możemy również w pełni wykluczyć, iż możliwość przechodzenia przez budynek

³¹ E. VON DRUFFEL, *op. cit.*, s. 31.

spadkobierców Romanosa przewidziana została już wcześniej, np. przy dokonywaniu podziału zabudowań na mniejsze, wydzielone części, co było najczęstszym kontekstem, w którym dochodziło do ustanowienia dojścia do nieruchomości za pośrednictwem cudzych budynków. W takim jednak przypadku spodziewalibyśmy się, że *kellia* brata stanowiłyby część zabudowań należących kiedyś do domu Romanosa, a z tekstu zdaje się raczej wynikać, iż połączone były one z domem ojcowskim. Jest również możliwe, że stanowiły on oryginalnie część domu Romanosa, a następnie zostały sprzedane ojcu rodzeństwa zawierającego porozumienie, co spowodowało konieczność połączenia ich z pozostałymi należącymi do niego pomieszczeniami. Początkowo byłyby one zatem dostępne z domu Romanosa i taki sposób przechodzenia mógłby zostać utrzymany także po ich sprzedaży. Taka sytuacja poświadczona jest w P. Mich. V 297 (I w., Tebtynis). W nim teren budowlany nabywany był przez sąsiada, ale, jak wynika z tekstu, wejście do niego miało następować przez dom Orseusa, znajdujący się od wschodu, przez który był on dostępny najprawdopodobniej oryginalnie. Teoretycznie *kellia* te mogły należeć również do osoby trzeciej, która miała zagwarantowane przejście przez dom Romanosa i wraz z ich sprzedażą uprawnienie to zostało przeniesione na nabywcę (syna, jego ojca lub jakiegoś ich poprzednika). Wszystkie te rozwiązania muszą z powodu milczenia źródła pozostać wyłącznie hipotezami, ale nie ulega wątpliwości, że samo porozumienie rodzeństwa nie było w żaden sposób wystarczające do ustanowienia wyjścia przez dom należący do innych osób.

Z jednej strony brat miał zatem przechodzić do swoich *kellia* przez dom dziedziców świętej pamięci Romanosa, co zostało wyrażone za pomocą zwrotu powszechnie występującego w papirusach greckich na określenie dostępu do nieruchomości – εἴσοδος καὶ ἔξοδος – „wejście i wyjście”³², z drugiej natomiast wejścia przez dom ojcowski (określone za pomocą samego słowa εἴσοδος³³) miały być zablokowane. Nie można wykluczyć, iż to rozróżnienie terminologiczne na wejście i wyjście z jednej strony oraz same wejścia jest znaczące w kontekście dokumentu. O ile

³² R. TAUBENSCHLAG, *op. cit.*, s. 405-417.

³³ W liczbie mnogiej (v 8, 15, 16, 25, 30), w liczbie pojedynczej (v 35).

bowiem złożony zwrot εἴσοδος καὶ ἔξοδος występował powszechnie w dokumentach papirusowych z okresu rzymskiego, pojawiając się przy opisie granic nieruchomości lub też w klauzulach wyliczających elementy i przynależności domów, oznaczając drogę prywatną, jak i szerzej dostęp do nieruchomości np. przez cudzy budynek³⁴, o tyle sam termin εἴσοδος poświadczony jest w nich wyjątkowo rzadko³⁵. Pojawiał się on wyłącznie w nietypowych kontekstach, związanych z ustanowieniem dojścia czy sporem o nie, natomiast nigdy w klauzulach, w których stosowano εἴσοδος καὶ ἔξοδος. Sugerowałoby to, iż rozróżnienie terminologiczne dokonane w tekście miało faktyczne znaczenie.

Niewykluczone, że należy rozumieć je w ten sposób, iż za pośrednictwem domu dziedziców Romanosa brat miał mieć zagwarantowane przejście z jego *kellia* na drogę publiczną, od której były one odcięte. Natomiast εἴσοδος do domu ojca oznaczałby drzwi, przejście do tego budynku, służące bratu, jak i matce przede wszystkim do swobodnego przechodzenia pomiędzy zamieszkiwanymi przez nich częściami, a tylko dodatkowo bratu do wychodzenia przez ten budynek na drogę publiczną. Termin διοδεύω, a więc „przechodzić przez” (r 19 i 31), zastosowany w umowach podziału majątku spadkowego na określenie działań, których brat i jego następcy prawni nie mieli dokonywać przez dom ojcowski, sugeruje jednak, że to przechodzenie było głównym zmartwieniem siostry. Można to interpretować w ten sposób, iż uprawnienie przyznane bratu na czas życia matki służyło w pierwszej kolejności swobodzie wzajemnego odwiedzania się członków rodziny, a więc nie tylko samemu bratu, ale i matce, z której inicjatywy zostało ono ustanowione, natomiast siostrze zależało przede wszystkim na nieprzechodzeniu przez jej budynki.

Powstaje pytanie o powody pozbawienia brata możliwości przechodzenia do jego κέλλια przez dom ojcowski, z którym, jak się wydaje, były one połączone. Druffel wskazał, że postanowienia dotyczące blokowania przejść miały najprawdopodobniej na celu doprowadzenie do

³⁴ R. TAUBENSCHLAG, *op. cit.*, s. 405-417; S. ALLAM, *op. cit.*, s. 1-4.

³⁵ P. Mich. IX 555/556 (107 n.e., Karanis); P. Oxy. III 503 (118 n.e., Oksyrynchos); CPR XVII B 36 (217-218 n.e., Panopolis); P. Berl. Bork. (II w n.e., Panopolis); P. Abinn. 62 = P. Gen. I 11 (350 n.e., ?); P. Cair. Masp. I 67087 (543, Afrodites Kome).

całkowitego oddzielenia części przypadłej siostrze i dwóch pomieszczeń należących do brata³⁶. Taką interpretację należy uznać za najbardziej prawdopodobną, szczególnie w ogólnym kontekście dokumentu, jakim było dokonanie podziału majątku spadkowego. Skoro budynek ojcowski przypadł siostrze, to mogła chcieć ona uczynić z niego wyraźnie wyodrębnioną całość, niedostępną dla innych, w tym i dla własnego brata, zarówno jeżeli miała ona sama w nim mieszkać, jak i zamierzała go sprzedać. W związku z tym przy dokonywaniu podziału porozumiała się ona z bratem, iż wejścia łączące jego dwie *kellia* z jej budynkiem zostaną zablokowane³⁷. Jednakże, jako że dom ten był w rzeczywistości zamieszkiwany przez matkę, córka na prośbę rodzicielki zgodziła się odłożyć te działania w czasie, umożliwiając bratu i matce swobodną komunikację pomiędzy ich częściami.

Pomimo niepełnej jasności niektórych postanowień zawartych w SB I 6000 tekst ten wskazuje na kilka istotnych elementów zapewnienia dostępu do nieruchomości w Egipcie rzymskim z prawnego punktu widzenia. Przede wszystkim stanowi on jedyne wyraźne świadectwo możliwości zawierania specjalnych porozumień w przedmiocie zezwalania na przechodzenie przez cudzą nieruchomość. Jest to bardzo cenna informacja, gdyż w przypadku innych dokumentów postanowienia dotyczące tego zagadnienia zamieszczano zazwyczaj w klauzulach opisujących granice. W związku z tym nie stanowiły one osobnego przedmiotu porozumień, a jedno z wielu uregulowań stosunków pomiędzy stronami. Z taką sytuacją mieliśmy zresztą do czynienia najprawdopodobniej także w omawianym dokumencie w przypadku pierwszej i drugiej umowy, w których postanowienia dotyczące zapewnienia dostępu do κέλλια miały, jak możemy przypuszczać, charakter dodatkowy i towarzyszyły innym, głównym, związanym z podziałem majątku spadkowego i ustanowieniem używania na rzecz matki. Natomiast pozostałe dwa

³⁶ E. VON DRUFFEL, *op. cit.*, s. 31.

³⁷ Takie blokowanie wejść i zmienianie ich układu w związku z dzieleniem budynków poświadczane jest przez papirusy z różnych okresów i miejsc i musiało być stosunkowo częstą praktyką ze względu na możliwość własności poszczególnych pomieszczeń czy pięter budynków (np. P. Stras. Dem. 1 (324 p.n.e.), P. Dura 19 (88/89 n.e., Dura Europos).

porozumienia, jak i *diamartyria*, dotyczyły już bezpośrednio zagadnienia dostępu do pomieszczeń, przez co są wyjątkowe. Sugerują one, iż takie szczególne umowy zawierano tylko wówczas, gdy zamierzano ukształtować dostęp do nieruchomości w sposób inny, niż wynikający z umów podziału nieruchomości. Jak wskazuje bowiem ten dokument, ale i praktycznie wszystkie inne świadectwa papirusowe ustanowienia dostępu do nieruchomości, podział domu czy terenu był głównym i podstawowym kontekstem, w którym dochodziło do uregulowania tego zagadnienia. Było to bowiem niezbędne do zapewnienia pełnego korzystania z wydzielonej części nieruchomości odciętej od publicznych ciągów komunikacyjnych. Nikt nie chciałby dostać części budynku czy terenu, do którego nie miał swobodnego dojścia, a więc ustanowienie dostępu do nich mogło być konieczne, aby w ogóle doszło pomiędzy stronami do porozumienia.

Dokument ten wskazuje również wyraźnie na możliwość przyznania czasowego uprawnienia do przechodzenia przez cudzą nieruchomość oraz na rzecz wyraźnie określonej osoby, co poświadczono jest jeszcze tylko w dwóch dokumentach papirusowych – P. Bas. 3 (II w. n.e., nom arsinoicki) oraz P. Ryl. II 157 (153, nom hermopolitański).

Dodatkowo wyraźnie podkreślał on rozciągnięcie zobowiązania do nieprzechodzenia na spadkobierców i następców prawnych osoby, która zawierała porozumienie. Analogiczne klauzule znajdujemy w dwóch innych dokumentach dotyczących zagwarantowania dojścia do nieruchomości – P. Tebt. II 383 = M. Chr. 57 (46, Tebtunis)³⁸ oraz P. Mich. V 305 (I w., Tebtunis)³⁹. Wydaje się, że zamieszczane były one w umowach w sytuacji, w której komuś nie przysługiwała własność wejścia i wyjścia mającego postać wydzielonego pasa ziemi, co stanowiło najczęstszy sposób zapewnienia dostępu do nieruchomości, a jedynie określone uprawnienie. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia również w SB I 6000, w którym pod pojęciem wejścia czy wejścia i wyjścia nie można rozumieć prywatnej ścieżki, albowiem dostęp do *kellia* odbywał się

³⁸ Οἱ παρ' αὐτῆς καὶ οἱ μεταληψόμενοι – „i ci od nich i następcy prawni”. Jest to zwrot powszechnie występujący w dokumentach z okresu rzymskiego, przede wszystkim w umowach sprzedaży w klauzulach wymieniających uprawnienia nabywców.

³⁹ Οἱ παρ' αὐτῶν καὶ οἱ μεταληψόμενοι.

za pośrednictwem cudzego budynku. Wykluczało to otrzymanie na własność wydzielonej części domu służącej do przechodzenia, a możliwe było jedynie uzyskanie uprawnienia do korzystania z cudzej nieruchomości w określonym zakresie. Aby nie przysługiwało (lub przysługiwało) ono wyłącznie osobie zawierającej porozumienie, ale także wszystkim kolejnym właścicielom nieruchomości – zarówno spadkobiercom, jak i osobom, nabywającym ją w drodze kupna czy darowizny – zaznaczano że zawarte porozumienie było skuteczne również wobec nich. W ten sposób uzyskiwano efekt trwałości uregulowania dostępu do nieruchomości i jego przechodzenie na kolejnych właścicielach budynku czy terenu. W większości bowiem przypadków istnieniem tego rodzaju dojścia zainteresowany był nie tylko aktualny właściciel, ale także wszyscy kolejni, gdyż w jego braku nie mogliby oni w pełni korzystać z nieruchomości.

Istotnie różniło się to od rzymskiego prawa przechodu, przyjmującego postać służebności gruntowej, będącej prawem na rzeczy cudzej, automatycznie implikującym, iż każdorazowemu właścicielowi terenu władającego przysługiwało prawo przechodzenia przez sąsiedni teren, a każdorazowy właściciel terenu służebnego musiał to znosić⁴⁰. Ze względu na takie ukształtowanie prawa zaznaczenie jego przechodzenia na kolejnych właścicielach było całkowicie zbyteczne, natomiast potrzebne było w Egipcie, gdzie instytucja służebności nie była znana⁴¹. W związku z tym dostęp do nieruchomości w kraju nad Nilem musiał być ukształtowany w inny sposób, przyjmując albo postać własności wydzielonego pasa ziemi, co było najczęstszym przypadkiem, albo uprawnienia do korzystania z cudzej nieruchomości w określonym zakresie, które przechodziło na kolejnych właścicielach na mocy specjalnych klauzul zamieszczanych w umowach.

Wszystkie te elementy powodują, że SB I 6000 jest wyjątkowym świadectwem dotyczącym dostępu do nieruchomości w Egipcie, które pomimo pewnych problemów interpretacyjnych wskazuje na jego

⁴⁰ Z najnowszych publikacji zobacz C. MÖLLER, *Die Servituten. Entwicklungsgeschichte, Funktion und Struktur der grundstückvermittelten Privatrechtsverhältnisse im römischen Recht*, Göttingen 2009, s. 13-37 oraz o służebnościach drogi s. 43-77.

⁴¹ E. SEIDL, *op. cit.*, s. 159-160.

najistotniejsze elementy dojścia do domów i terenów i pozwala na jego lepsze poznanie.

ACCESS TO A BUILDING ON THE GROUNDS OF SB I 6000

Summary

In densely built-up urban areas access to a property may be a problem, especially if the property is not connected directly to a public network of streets. This was a familiar problem already in ancient times and can be observed in Demotic and Greek papyri from Ptolemaic and Roman Egypt. Despite an abundance of records attesting to the existence of access to property, there are very few documents giving direct evidence for the regulation of access, viz. its establishment or right of use. SB I 6000, dated to the 6th century AD, is one of these rare items, the only extant papyrus exclusively on access to premises. It contains a series of agreements relating to this problem, some on the division of an inherited estate between the members of a family, and others only on access to the property. This document sheds light on an important, but relatively little known legal issue: access to property in non-Roman legal systems.

Słowa kluczowe: wejście i wyjście (εἴσοδος καὶ ἔξοδος), diamartyria, podział nieruchomości.

Keywords: εἴσοδος καὶ ἔξοδος (entrance and exit), diamartyria, division of property.